

W Y R O K .

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 22 maja 1947 r. Sąd Okręgowy w Krakowie

Wydział III handlowy w składzie następującym:

Przewodniczący: S.O.Dr.J.Pachoński

Sędziowie:handl: A.Reim
K.Merklinger

Protokółant: apl. Mgr. Wójcik

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 1947 r. sprawy z powództwa Józefa Uznańskiego zam w Krakowie ul. Mazowiecka Nr. 49 a. przeciwko Polskim Kolejom Państwowym o zapłatę kwoty 71.098 zł. 49 gr. zpn. i zapłatę renty

I. Zasadza od strony pozwanej Polskie Koleje Państwowe na rzecz powoda Józefa Uznańskiego w Krakowie rentę dożywotnią w wysokości 77 zł-miesięcznie a to od dnia 5 października 1946 r. począwszy każdego miesiąca po sobie następującego z dołu z tym, że raty zaległe za czas od dnia 5 października 1946 r. do dnia prawomocności wyroku są płatne natychmiast.

II. Oddala się powoda z dalszym żądaniem pozwu.-

III. Zasadza się od strony pozwanej na rzecz powoda 1/2 część kosztów procesu w kwocie 7000 zł.-

U z a s a d n i e n i e .

Niespornym jest, iż ts. wyrokiem z dnia 2 września 1937 r. III C 103/³⁷ zasadzono Polskie Koleje Państwowe na zapłatę powodowi renty dożywotniej w kwocie 39 zł. 08 gr. miesięcznie w związku z wypadkiem kolejowym, jakiemu powód uległ z winy strony pozwanej, Ustalony wówczas przez Sąd na podstawie orzeczenia lekarza-biegłego prof. Dr. Olbrychta stopień stałej niezdolności do pracy powoda wynosił 66.2/3 %. Sąd obliczając powodowi rentę oznaczył ją po ustaleniu miesięcznego zarobku powoda na kwotę 131zł miesięcznie, na kwotę 107 zł. 32 gr, która stanowi 2/3 części ogólnego zarobku powoda. Z uwagi jednak na to, iż powód z tytułu swojej 66.2/3% niezdolności zarobkowej pobierał od Zakładu ubezpieczeń od wypadków z

nocy wyroku Sądu Rozjemczego w Krakowie z 23.VII.1935 r. kwotę 68 zł. 24 gr., Sąd przysądził powodowi wyrokiem wspomnianym tytułem renty miesięcznej jedynie kwotę 39 zł. 08 gr.

Obecnie powód twierdzi, iż w związku z wojną i zmienionymi warunkami zarobkowymi jak niemniej w związku ze stawkami stosowanymi przez Zakład Ubezpieczeń od wypadków zachodzą podstawy do ponownego ustalenia renty powoda i na tej podstawie biorąc pod uwagę dzisiejszy zarobek ślusarza kolejowego żąda ustalenia renty na kwotę 4.000 zł. miesięcznie co stanowi 66.2/3 % z kwoty 6000 zł. jaką powód otrzymałby jako pracownik kolejowy, częściowo tytułem wynagrodzenia za pracę a częściowo tytułem dodatkowych świadczeń.

Strona pozwana zarzuca, brak podstaw prawnych do przyznania powodowi jakichś dalszych kwot z tytułu renty dożywotniej poza kwotami już wyrokiem orzeczonych.

Sąd opierając się na art. 163 kz. uznał, iż na skutek długotrwałej wojny światowej nastąpiły rzeczywiście tego rodzaju zmiany stosunków ekonomicznych, które wpłynęły w sposób zdecydowany na zmianę treści zobowiązań, orzeczonych ts. wyrokiem z dnia 2.IX.1937 r.

III O 103/37, jeżeli chodzi o ich wysokość oznaczoną w walucie przedwojennej a wypłacanej w walucie obecnej. Zdaniem Sądu zmiany wysokości renty żądać można nie tylko w wypadku zmniejszenia lub zwiększenia się stopnia niezdolności do pracy poszkodowanego ale również w wypadku, gdy nastąpiły okoliczności spowodowały, iż strona powodowa nawet w przybliżeniu z powodu zmiany powojennych warunków ekonomicznych nie otrzymuje tytułem renty dożywotniej równowartości tego odszkodowania, jakie mu się należało z mocy wyroku na skutek utraty częściowej niezdolności do pracy (art. 161 kz.). Ponieważ notorycznym jest iż kwota przysądzona powodowi tytułem renty dożywotniej wyrokiem z dnia 2.IX.1937 r. i wypłacana obecnie powodowi w sumie nominalnej nie odpowiada wysokości zarobków pobieranych przez tego rodzaju pracowników kolejowych, do jakich należał powód w chwili wypadku, przeto zgodnie z art. 269 i 189 kz. należało rozważyć, czy i jaka

kwota przy uwzględnieniu interesu obu stron, dobrej wiary zadośćuczyni z jednej strony uprawnieniom powoda, zaś z drugiej strony zobowiązaniom pozwanej.

Wyjaśnieniami pisemnymi Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych z dnia 4.I i 14.II.1947 r. stwierdzonym zostało, iż sezonowi pracowników pomocnicy rzemieślników opłacani są wedle III kategorii płacy co wynosiło w czasie od 1.II.1945 r. po 600 zł. miesięcznie, od 1.I.1946 r. po 1100 zł. miesięcznie, od 1.VIII.1946 r. po 1200 zł. miesięcznie i od 1.IX.1946 r. po 2000 zł. miesięcznie plus premie w wysokości od 40 - 42% tychże poborów.

W chwili zatem wytoczenia pozwu przez powoda, który jak to wynika z ts. akt III C 103/47 zatrudnionym był w charakterze sezonowego ślusarza kolejowego odbywającego praktykę na pomocnika kierownika parowozu, pobierałby - jak to wynika z poważszych wyjaśnień Dyrekcji kolejowej tytułem poborów kwotę 2000 zł. oraz tytułem premii dalsze 40 - 42% tychże poborów czyli przeciętnie licząc 41% - dalszą kwotę 820 zł. a zatem łącznie 2820 zł. Obliczone na podstawie tej ostatniej kwoty 60 2/3 % poborów wynosiłoby kwotę 1680 zł. która odpowiadałby wysokości odszkodowania, obliczonego wedle poprzednio ustalonego stopnia utraconej niezdolności do pracy przez powoda.

Orzeczeniem jednakowoż biegłego-lekarza Dr. Adama Giska wydanego na skutek zarzutu strony pozwanej, iż stopień niezdolności do pracy powoda zmniejszył się, ustalonym zostało i stwierdzonym zostało, iż stopień niezdolności do pracy powoda rzeczywiście uległ ostatnio zmniejszeniu do 50%, albowiem palec 3-ci ręki lewej wykonuje obecnie zamiast ruchów minimalnych ruchy nieco większe, a nadto ustąpiły zmiany naczyniowo-ruchowe i ręka obecnie jest ciepła. W następstwie zmniejszonego stopnia zdrowia powoda należało oznaczoną powyżej kwotę 1680 zł. obniżyć do kwoty 1410 zł. która odpowiada wysokości 50% wynagrodzenia jakiego powód pobierałby, pracując na kolei w charakterze sezonowego ślusarza kolejowego, odbywającego praktykę na pomocnika kierownika parowozu. Przy obliczeniu bowiem wysokości renty

dożywotnej powoda miarodajnym być może zawsze jedynie to wynagrodzenie, jakie powód mimo zmienionych okoliczności pobierałby w danej chwili w charakterze sezonowego ślusarza kolejowego odbywającego praktykę na pomocnika kierownika parowozu. Brak bowiem substrata dał przyjęcia za podstawę do obliczenia wysokości renty dożywotnej wyższego wynagrodzenia jakie pobierałby powód, gdyby nawet przyjął należało, iż dzisiaj pełniłby obowiązki pracownika kolejowego zaliczonego do wyższej grupy prac.

Z kwoty 1410 zł. stanowiącej 50% zarobku, jakiby powód otrzymywał w obecnych warunkach w charakterze sezonowego ślusarza kolejowego odbywającego praktykę na pomocnika kierownika parowozu, należało potrącić kwotę 1323 zł. jaką od dnia 1.X.1946 r. pobiera z tytułu swojej niezdolności do pracy od Zakładu Ubezpieczeń od wypadków jak tego dowodzi wyjaśnienie tegoż Zakładu z dnia 25.I.1947 r..

Powstała po potrąceniu różnicę kwocie 77 zł. między obu wspomnianymi wyżej kwotami, należało przysądzić powodowi tytułem kwotowb podwyższonej renty dożywotnej jako odszkodowania za utraconą 50% niezdolność do pracy, a to od dnia pozosu oddalając go w tym względzie z dalszym żądaniem pozwu.

W szczególności oddalić powoda należało z żądaniem, o ile domagał się wypłaty podwyższonej renty dożywotnej za okres czasu od dnia 1.II.1945 r. - 5.X.1946 r. Powód żądając bowiem podwyższenia renty dożywotnej powołał się na zaszły w międzyczasie zmianę okoliczności dotyczącą wysokości wynagrodzenia pobieranego obecnie przez tego rodzaju pracowników jakim był powód, będąc ślusarzem kolejowym. Pomijając fakt, iż mija się ze stanem rzeczywistym twierdzenie powoda, jakoby był w chwili wypadku zatrudnionym w charakterze ślusarza kolejowego, mimo posiadanych przezeń kwalifikacji ślusarza - to stwierdzić należy, iż zaszły w związku z wypadkami wojennymi zmiany okoliczności, uzasadniające zmianę wysokości renty dożywotnej przyznanej powodowi, uzasadnić mogą wspomnianą zmianę jedynie od dnia 5.X.1946 r. jako od